

TYDZIEŃ I POZNANIE MARYI

DZIEŃ 20

Większość z nas uważa, że zna Matkę Najświętszą, ponieważ urodziliśmy się w kraju w którym Matka Boża jest czczona i kochana, jest jakby nieodzowną częścią naszej pobożności. Trzeba jednak postawić zasadnicze pytanie: czy ja Katolik od urodzenia stając w prawdzie o sobie mogę szczerze powiedzieć, że poznałem Maryję ? Nie chodzi tu o poznanie Jej ze stron katechizmu, z kościelnych regułek których uczyliśmy się w czasie przygotowań do pierwszej komunii świętej czy do bierzmowania. Pytam o Maryję, która dziś staje przed tobą na tej wyjątkowej unikalnej drodze konsekracji. O Maryję, która pragnie być twoją osobistą towarzyszką życia ,chce Być dla ciebie kimś tak bliskim jak była dla samego Jezusa przez 33 lata jego życia na ziemi.

Zawsze ciekawiło mnie to dlaczego Jezus przez tyle lat nawet już jako dorosły mężczyzna był tak bardzo blisko Matki. A może jest to dla nas jakaś wskazówka? Nie zniechęcajmy się do tego nabożeństwa, nie słuchajmy złośliwych podszeptów innych, którzy będą mówić nie przesadzasz z Maryją? Tylko Jezus, Ona nie jest do niczego potrzebna, przecież nawet w Piśmie Świętym Maryja jest wspominana tylko kilka razy, nie zajmuje dużo miejsca w ewangelii! Nie mam wątpliwości, że takim językiem posługują się demony, nawet wtedy kiedy podszywają się pod ludzi blisko związanych z kościołem. **Dzisiaj Maryja pragnie być dla ciebie Matką tak samo jak była nią dla swojego Syna przez 30 lat.** Przygotowywała się wraz z nim do misji, która trwała przez trzy lata. Poznaj Matkę przyjmij Ją do siebie, zgodnie z wolą Jej Syna, którą jasno wyraził umierając na krzyżu. Dzisiaj potrzebujemy Jej obecności w naszym życiu, bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości. Pamiętajmy, że nigdy nie było i nie będzie drugiej takiej osoby, tak skupionej na Jezusie jak jego Matka Maryja. Rozważmy jeszcze raz w tym miejscu znaczenie słów wielkiego czcicieli Maryi, św. Maksymiliana Marii Kolbego „nigdy nie obawiaj się kochać Maryi za bardzo, bo i tak nigdy nie będziesz Jej kochał tak jak Jezus!”

Źródło: „Ocalenie w Maryi” ks. Piotr Glas